

W obronie Europy, przeciwko imigracji

21 września 2015

Fala demonstracji wyrażających sprzeciw wobec przyjmowania imigrantów z krajów Afryki i Bliskiego Wschodu przetacza się przez Polskę. Wśród nich nie zabrakło również Radomia, gdzie w sobotnie wrześniowe popołudnie zgromadziło się ponad 150 osób, chcących w dobitny sposób wyrazić swe zdanie w tej kwestii.

Na marszu „W obronie Europy, przeciwko imigracji” organizowanym przez Autonomicznych Nacjonalistów Radom, prócz zwykłych radomian pojawili się goście z grup AN z Warszawy, Częstochowy, Wielkopolski, Zagłębia Dąbrowskiego, Białobrzegów i Torunia, nie zabrakło także działaczy Młodzieży Wszechpolskiej i Obozu Narodowo Radykalnego. Po krótkich słowach organizatora manifestacja ruszyła ulicami Radomia, wznosząc hasła odnoszące się do problemu imigracji, a także zwracające uwagę na to, kto jest odpowiedzialny za tenże problem. Spotkało się z pozytywną reakcją przechodniów i kierowców. Tu zwraca uwagę dość duża, jak na radomskie realia, mobilizacja policji, której dowódcy woleli widać, zapewnić swym podwładnym pewne urozmaicenie w monotonnej sobotniej służbie.

Gdy marsz doszedł do swego docelowego punktu, głos zabrał jeden z aktywistów AN Radom, który zarysował przyczyny powstania kryzysu imigracyjnego, a więc globalny kapitalizm, działania USA, UE i Izraela wobec niepodległych i suwerennych państw na Bliskim Wschodzie, skutkujące ich zniszczeniem i zubożeniem ludności, decydującej się przez to na emigrację. Sprzeciwił się także przyjmowaniu imigrantów, błędnie przedstawianych w mediach jako uchodźców, gdyż większość z nich pragnie dostać się do Europy ze względu na jej stopę życiową i możliwość korzystania z udogodnień socjalnych.

Aktywista AN odwołał się także do przykładu państw Zachodniej Europy, gdzie nie sprawdziła się polityka multikulturalizmu, która doprowadziła do wzrostu niepokoїв społecznych, powstawania zamkniętych dzielnic imigrantów. Jak dobrze wiadomo, funkcjonują tam obce nam, Europejczykom, prawa religijne i obyczajowe wprowadzane przez społeczności, kierujące się wartościami zupełnie odmiennymi od naszych.

Źródło: Autonom.pl